

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY**
(NR 63)
z dnia 21 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 63)

21 maja 2021 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druki nr 1101 i 1147).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Murdzek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, **prof. dr hab. inż. Jan Szmidt** honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, zastępca przewodniczącego Komisji do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP, **dr Włodzimierz Banasik** sekretarz Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich, **dr hab. Andrzej Samborski** rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska, Agnieszka Kalinowska-Wójcik, Krzysztof Kumor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Konrad Howiecki, Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Witam posłów i gości obecnych na miejscu i łączących się zdalnie.

Dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu przez Marszałka Sejmu po zasięgnięciu opinii przewodniczącej Komisji. Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej.

Sprawdzimy łączność i kworum. Bardzo proszę o przygotowanie się. Posłowie na miejscu wiedzą, że pikamy legitymacją w czarne urządzenie, uczestniczący zdalnie też znają procedurę. Chyba jesteśmy gotowi. Sprawdzimy kworum. Proszę o wciśnięcie dowolnego przycisku. Stwierdzam kworum.

Przypomnę, że przed posiedzeniem – jest to informacja dla posłów i gości, którzy łączą się z nami zdalnie – otrzymaliście państwo instrukcję jak się z nami połączyć i wziąć udział w dyskusji.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druki nr 1101 i 1147). Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego.

Poprawka nr 1 zgłoszona przez klub Lewicy. Przedstawiciel, przedstawicielka pani poseł Kretkowska. Tak?

Poseł **Katarzyna Kretkowska (Lewica)**:

Tak.

Przewodnicząca poseł **Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS)**:

Bardzo proszę.

Poseł **Katarzyna Kretkowska (Lewica)**:

Witam państwa. Dzień dobry. Pani przewodnicząca, czy dobrze mnie słyszać? Czy mnie słyszać?

Przewodnicząca poseł **Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS)**:

Tak.

Poseł **Katarzyna Kretkowska (Lewica)**:

Dobrze. Poprawka nr 1. W art. 5 w ust. 1 w pkt 1 proponowanej ustawy proponujemy zachować następującą treść: „pracownicy Uczelni stają się pracownikami Akademii”.

W poprawce chodzi o zachowanie stosunku pracy pracowników Uczelni im. Szymonowicza po jej przekształceniu w Akademię Zamojską. Nie zgadzamy się na proponowany w projekcie zapis, żeby dotychczasowi pracownicy byli pracownikami jedynie przez trzy miesiące, a potem, żeby jedynie od woli nowego rektora zależało, czy zachowują stosunek pracy, czy ponownie będzie z nimi zawarty stosunek pracy. Trąci to jakąś polityczną czystką. Jest to dla nas niedopuszczalne postępowanie z ludźmi, z pracownikami. Wręcz niesłychane. Stąd proponowany zapis.

Czy od razu mam przedstawić drugą poprawkę?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, po kolei. Najpierw tę przedyskutujemy. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan minister Wojciech Murdzek.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Wojciech Murdzek:

Szanowni państwo, dzień dobry wszystkim. Poprawka co do intencji pewnie chciała się zmierzyć z terminem trzech miesięcy. Została umiejscowiona w ust. 1, skreśla ogólnie przyjęte od lat regulacje dotyczące przejęcia pracowników. Myślę, że w takim kształcie chociażby z tych racji jest nie do przyjęcia.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Czy mogę coś powiedzieć? Akurat zastępuję pana posła Marcina Kulaskę, który dzisiaj z przyczyn życiowych nie mógł wziąć udziału w posiedzeniu akurat o tej godzinie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, przepraszam. Pani poseł...

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Czy w takim razie mogę prosić pana ministra o zaproponowanie takiego zapisu, który byłby zgodny z naszą intencją, jak sam pan minister powiedział, czyli żeby nie było sytuacji, w której dotychczasowi pracownicy po przekształceniu zatrudniani są jedynie przez trzy miesiące? Jeżeli ma to być umiejscowione nie w tym artykule, to może być umiejscowione gdzie indziej. Chodzi o to, żeby zrealizować intencje. Przepraszam, nie ja przygotowywałam poprawki. Dzisiaj je tylko przedstawiam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, dziękuję za zaangażowanie. Rozumiem. Zresztą w pierwszym czytaniu przedyskutowaliśmy projekt bardzo sumiennie. Niestety, formalnie nie jest możliwe, żeby na tym etapie prac pan minister zaproponował jakąś zmianę. To tak. Czy jeszcze ktoś z posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Joanna Fabisiak. Bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Ponieważ poprawka Koalicji Obywatelskiej jest tożsama, chciałabym tylko dodać i zapytać pana ministra, jak ustosunkuje się do przedstawionych przeze mnie argumentów dodatkowych. Otóż pan minister wie doskonale, że uczelnia, która zaczęła z niczym, z dwoma podnajmowanymi pokojami, w tej chwili ma ogromny majątek. Znakomita większość pracowników to są ludzie, którzy wypracowali ów majątek, to są ludzie, którzy zaczynali i pracują w uczelni. Zatem wydaje się to szczególnie krzywdzące. Nie można patrzeć tylko na literę prawa. Rząd powinien dostosować to do tej możliwości. Stanowi to krzywdę, ludzie ci budowali uczelnię. Teraz, jak powiedział pan rektor, jest to dla nich ogromnie upokarzające, że rozwiązuje się z nimi stosunek pracy, że stosunek pracy wygasa.

Jest jeszcze jeden wydawałoby się, że tylko drobiazg, a w rzeczywistości ma on ogromnie ważną wymowę. W art. 5 ust. 2 jest mowa o tym, że studenci stają się studentami akademii, uczestnicy studiów podyplomowych stają się uczestnikami. Tylko jedna grupa, tylko pracownicy, ci pracownicy, którzy stworzyli uczelnię, którzy wypracowali majątek uczelni, w tej chwili de facto przestają być pracownikami. Chciałabym zapytać pana ministra, jak inaczej można to odebrać niż jako dyskryminację tych ludzi, upokorzenie tych ludzi za ich pracę.

Tak jak powiedziałam, dla pani przewodniczącej pewnie będzie to przyjemna wiadomość, ponieważ poprawka jest tożsama, więc w tym samym momencie dokonałam

już jej prezentacji. Jednak, pani przewodnicząca, poproszę pana ministra o odpowiedź na pytania, które zadałam. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jarosław Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, może, a nawet na pewno jest to błąd, że dopiero dzisiaj jestem tutaj. Myślę, że gdybym był podczas pierwszego czytania, to wiele sporów, które tutaj były, po prostu by nie wynikło.

Jak państwo słyszeli podczas drugiego czytania, mieszkańcy Zamościa wymyślili sobie, mają takie marzenie powrotu do Akademii Zamojskiej. To nie jest teraz. Słyszeli państwo, że pierwsza uchwała Senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego była w 2000 roku. Powstała z inicjatywy pana profesora Świtki, który przez radę wydziału został zobowiązany do pilotowania tematu. I cały czas to robi.

Szanowni państwo, Rada Miasta Zamościa podjęła kilka uchwał, które popierały i wzywały do utworzenia Akademii Zamojskiej. W 2005 roku powstała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Zamościu z założeniem, że doprowadzi do reaktywacji Akademii Zamojskiej.

Z uczelniami w Zamościu jestem związany właściwie przez całe moje życie zawodowe, początkowo pracowałem na akademii rolniczej, później w jednej z prywatnych uczelni. Zamość miał wielki potencjał do tego, żeby być miastem akademickim. Studiowało tam ponad 8 tys. ludzi. Znacząco pomogło to gospodarce Zamościa. Można szacować, że jeden student zostawia około 800 zł w mieście. Miasto naprawdę odżyło, tylko że zamiast współdziałania pomiędzy trzema uczelniami, była konkurencja. Jedną z uczelni była uczelnia prywatna, która miała swoją siedzibę w Rzeszowie, a Zamość potraktowała jako maszynkę do robienia pieniędzy. Pieniądże szły na inwestycje w Rzeszowie zamiast inwestycje w kadry, w ludzi w Zamościu. Tej uczelni już nie ma. Jednocześnie była niezdrowa konkurencja związana z kierunkami, w ogóle nie było jednej myśli budowy życia akademickiego.

Jednocześnie wracam do tego, że Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Zamościu powstała, żeby doprowadzić do utworzenia Akademii Zamojskiej. Podawałem państwu statystyki. Jeżeli uczelnia zamojska od lat jest na samym końcu rankingu, to Wysoka Komisja właściwie w ogóle nie powinna się zastanawiać nad tym, że trzeba tam wprowadzić jakiś program ratunkowy, dlatego że są to publiczne pieniądze. W ogóle należałoby się zastanowić, czy nie byłoby dobrze, gdyby Komisja do swojego planu pracy dołączyła analizę najsłabszych placówek podstawowych, średnich i wyższych, dlatego że z jakiegoś powodu są one najsłabsze. Albo trzeba je zrestrukturizować, albo trzeba je zamknąć, dlatego że jest to ze szkodą dla całego lokalnego społeczeństwa oraz dla młodzieży, która kształci się, przepraszam, na byle jakiej uczelni.

Proszę zauważyć, że uczelnia publiczna, która ma publiczne środki, i która wobec tego ma dużo lepsze możliwości w organizacji studiów, w zachęcaniu studentów, żeby na niej studiowali, dlatego że są tam darmowe studia, dopiero po piętnastu latach utworzyła pierwszy kierunek ze studiami magisterskimi. Jeżeli w tak zabójczym tempie chciano by dojść do Akademii Zamojskiej, to trzeba by to było robić ze dwieście lat.

Jak tylko profesor Czarnek został ministrem, w październiku zaczęliśmy go z tym tematem, nakreślając mu całą historię, mówiąc o grupie lokalnych działaczy, którzy chcą reaktywacji Akademii Zamojskiej. Mówię, że trzeba coś zrobić, dlatego że jest to najgorsza uczelnia w Polsce i dalej nie można tego tolerować – profesor Czarnek od razu to zrozumiał – dla dobra studentów, dla dobra lokalnej społeczności.

Co do pracowników, szanowni państwo, po pierwsze, trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, kto jest dla kogo. Uczelnia jest dla studentów czy dla pracowników? Wiem, że uchwalamy ustawy typu apteka dla aptekarza, Sejm jest dla posłów, nie dla gości, a szkoła dla nauczycieli. Kto jest dla kogo? Jeżeli uczelnia się nie sprawdza, to trzeba tam zrobić zmiany. Jestem przekonany, że nikt nie będzie zwalniał pracowników etatowych, pracowników administracyjnych, dlatego że są to wspaniali ludzie. Znam ich, są z Zamościa. Znam nawet szanownego pana rektora, który uczył mnie meteorologii.

Znam poprzedniego rektora, który również mnie uczył. To nie znaczy, że nie mamy myśleć propolsko i dalej trzymać się uczelni, która pada.

Dlatego proszę państwa, żebyśmy w ten sposób podeszli do uczelni i w ogóle do szkolnictwa. Pomagajmy najsłabszym, a nie konserwujmy tego, co jest. Szanowni państwo, może ostatnie zdanie. Może będzie ono najbardziej kontrowersyjne. Mówią państwo, że teraz PiS przejmie uczelnię. Nie wiem, czy przejmie, prawdopodobnie przejmie uczelnię, tylko co z tego, skoro uczelnia będzie miała szansę na to, żeby się zmienić. Jak powstała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Zamościu, to mówiono, że jest to czerwona uczelnia. Do tej pory mówi się, że jest opanowana przez ludzi Lewicy, tylko nie powinno nam to przeszkadzać, gdyby działała dobrze. Na to patrzymy, nie na barwy polityczne, tylko właśnie na dzieci i na mieszkańców, którzy mają z tego korzystać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Oczywiście szanowny pan poseł wie, że zrobiłam wyjątek, dlatego że debata ogólna jest już za nami. Pozostałych mówców bardzo proszę, żeby koncentrowali się już na poprawkach. Ten wyjątek to ze względu na to, że w jakiejś mierze, w części reprezentuje pan region.

Wróćmy jednak do poprawki. Bardzo proszę. Pani poseł zadała pytania. Chciałabym zatem, żeby pan minister odpowiedział. Przedstawiciel wnioskodawców jeszcze, jak rozumiem, jedno zdanie do poprawki. Panie ministrze, za chwileczkę. Jeszcze jeden poseł. Minutka. Przepraszam. Jeszcze zgłaszają się goście. Zabierze pan głos na końcu, dobrze?

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Dobrze. Dziękuję.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Podtrzymuję poprawkę, jeżeli chodzi o przedstawiciela wnioskodawców. Rozumiem, że chodzi o mnie. Argumenty, które przedstawił pan poseł Sachajko, generalnie uwaga...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

No nie. Pani sobie mówi.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Szukanie rozwiązań, które podnosiłyby jakość...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie pośle, proszę.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS) – spoza składu Komisji:

Już, już. Słyszę głos i nie wiem, czy mogę. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, poprosiłem o głos, dlatego że rzeczywiście temat jest bardzo istotny, bardzo ważny, wzbudza emocje, także polityczne. Nie chciałbym ich podkreślać, ale jeżeli pani pozwoli, to jedna część odnośnie do prawa. W trakcie debaty poselskiej był bardzo ważny głos pani poseł Barbary Nowackiej. Chciałbym przez minutę odnieść się do niego i zrobić jednominutowe podsumowanie. Pani poseł była uprzejma pouczyć mnie na ostatnim posiedzeniu. Przyjmuję to z pokorą, dlatego że trzeba słuchać każdego głosu. Niemniej, pani poseł, Konstytucja dla Nauki to prawo generalne, natomiast ustawa o Akademii Zamojskiej to prawo specjalistyczne, szczegółowe. Funkcjonuje ono w zapisie konstytucyjnym znanym bodajże od czasów rzymskich: *lex specialis derogat legi generalis*. Oznacza to, że gdybyśmy chcieli stosować myślenie pani poseł – bardzo uważnie wsłuchiwałem się w pani myśl – Sejm, który uchwali jakąś ustawę, generalnie nie mógłby już nic z nią zrobić, nie mógłby dokonać zmian. Nie wiem wobec tego, do czego służyłby Sejm, do czego w przyszłości byłiby potrzebni posłowie. W związku z tym przypominam, że w przypadku ustawy...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie pośle, rozmawiamy o poprawce.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS) – spoza składu Komisji:

Ta ustawa jest taka sama jak ustawa specjalistyczna dotycząca ustanowienia akademii w Gorzowie Wielkopolskim, która teraz jest na szczycie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale to już było. Pamiętam bardzo dokładnie, że rozmawialiśmy również o uczelni w Gorzowie Wielkopolskim, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawislak (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli chodzi o poprawkę, zgadzam się z panem posłem Sachajko. Regionowi jest potrzebna uczelnia. Nie będę przypominał o ponad sześćdziesięciu samorządowcach ponad podziałami. Dzisiaj nawet dzwonili do mnie naukowcy, którzy uważają, że uczelnia musi się zmienić, że musi powstać. Nie wyobrażam sobie, jak mówił pan poseł, żeby byli zwalniani pracownicy. Zgadzam się także z tezą, że te pieniądze są państwowe, które powinny służyć społeczeństwu. Z tego powinna wynikać jakość. Oczywiście zgadzam się również z uwagą, że uczelnia jest przede wszystkim dla studentów, dla realizowania misji uczelnianej. Chciałbym uspokoić pracowników, że nie jest tak, jak niektórzy ich informują. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

W ramach ad vocem?

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Z przyjemnością.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, nie. Pani poseł Fabisiak.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Ale o mnie była mowa.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo krótko. Chciałabym tylko złożyć protest w imieniu zgłaszających poprawkę, czyli Koalicji Obywatelskiej, przeciwko stwierdzeniom, że jest to byle jaka uczelnia, że jest to najgorsza uczelnia w Polsce. Mówiłam o pracownikach. Przekłada się to na pracowników. Nie wolno nam tak mówić. Bardzo dokładnie zapoznałam się z działalnością. Nie ma czasu na przypomnienie, ale odsyłam pana posła do tego, co przez szesnaście lat uczelnia zrobiła. Po prostu wyrażam protest przeciwko temu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, nie, panie pośle. Tę dyskusję mamy za sobą. Dziękuję bardzo. Zgłaszają się panowie. Rektor uczelni, pan Andrzej Samborski. Bardzo proszę, do poprawki.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Dzień dobry. Witam państwa. Serdecznie dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu. Padło tutaj tyle różnych stwierdzeń, że szok. Generalnie może przejdę od razu do projektu. Projekt ustawy łamie prawo. Nie ulega wątpliwości, że nastąpiło tutaj pogwałcenie praw i tradycji akademickich związanych z autonomią uczelni. Po drugie, projekt...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie rektorze, mówił pan to w pierwszym czytaniu. Jesteśmy przy poprawce.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Jasne, ale muszę się odnieść. Jeżeli mówimy o poprawkach, to mówimy także o pracownikach. Poza tym zostało podważone nasze miejsce wśród uczelni. Może przypomnę, że uczelnia została powołana jako rekompensata dla miasta Zamościa za utracony status miasta wojewódzkiego siedem lat po likwidacji województwa. Wśród trzydziestu pięciu tego typu uczelni powstała jako jedna z najpóźniej utworzonych. Pierwsze tego typu uczelnie funkcjonują już dwadzieścia trzy lata i dotychczas nie spełniają warunków uprawnających do wystąpienia o status akademii. My funkcjonujemy szesnaście lat. Jak na możliwości regionu, rynek pracy i sytuację demograficzną, radzimy sobie bardzo dobrze.

W chwili powołania, powtórzę się, mieliśmy tylko dwa pokoje. Teraz mamy pięć budynków. Nie jest to zasługa ani pana posła Sławomira Zawislaka, ani pana posła Jarosława Sachajko, który mówił, że ktoś pracował w maszynie do robienia pieniędzy. Sam był pracownikiem tej uczelni, o której tak powiedział.

W tym miejscu chciałbym także odpowiedzieć panu posłowi Sachajko, że ciężko pracowaliśmy na majątek uczelni, nikt nam niczego nie oddał za darmo. Na przykład pierwszy z budynków, dom studenta zakupiliśmy za 50% jego wartości, kolejny przy ul. Hrubieszowskiej po kilku latach dzierżawy za 20%.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie rektorze, rozmawialiśmy o tym.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Budynek przy ul. Zamoyskiego po piętnastu latach dzierżawy, dzięki przychylności miasta, prezydenta i rady, zakupiliśmy za 1%. Budynki przy ul. Szczepieskiej kupiliśmy ze swoich pieniędzy wygospodarowanych przez nas bądź za środki, które zostały pozyskane z różnych projektów. Jakże to były projekty? Może kolejno. Najpierw i najwięcej z Unii Europejskiej. Następnie dzięki zniżkom zastosowanym przez miasto.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie rektorze, panie rektorze...

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Następnie poprzez wkład własny uczelni. Wreszcie dzięki środkom z budżetu państwa i budżetu urzędu wojewódzkiego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie rektorze, bardzo przepraszam, ale to wszystko jest zaprotokołowane. Słyszeliśmy pańskie wystąpienie. Mówił pan o tym wszystkim. Skoncentrujmy się na tym, czego dotyczy poprawka.

Honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, zastępca przewodniczącego Komisji do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Nic nie słychać.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Proszę bardzo.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Przepraszam. Dlatego dzisiaj chciałbym powiedzieć, że z zażenowaniem mogę zapytać, gdzie do tej pory byli ci, którzy teraz wspierają projekt ustawy o Akademii Zamojskiej. Gdyby tak ochoczo nas wspierali, jak walczą o procedowanie ustawy, to być może byłoby nam łatwiej i prędzej moglibyśmy spełnić wymogi stawiane uczelniom pragnącym osiągnąć status akademii.

Na zakończenie mam jeszcze prośbę do panów posłów Zawislaka i Sachajko. Jeżeli w niczym nam nie pomagają, to również niech nam nie przeszkadzają w naszej pracy. Posłowie powinni wspierać uczelnię, a nie robić na nią zamach, łamiąc przepisy prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan profesor Jan Szmidt. Bardzo proszę, w odniesieniu do poprawki.

Honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, zastępca przewodniczącego Komisji do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Tak jest. Ja w odniesieniu do poprawki. Chciałbym powiedzieć, że jako Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich oczywiście popieramy poprawkę, ponieważ nie

wyobrażamy sobie, żeby w trakcie roku akademickiego – uzasadnię dlaczego – można było przerwać ciągłość funkcjonowania. Przecież we wrześniu nagle mogą się pojawić nowi nauczyciele. Zapis o zwalnianiu chyba nie jest bardzo trafny. Uczelnia to jest coś, co trwa dosyć długo. Musi się zmieniać wolno, ponieważ pracujemy na rzecz studentów. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej czy któremuś z panów posłów, który powiedział, że uczelnia jest przede wszystkim, czy prawie wyłącznie, dla studentów. To wszystko, co robimy my jako pracownicy i profesorowie, ma służyć temu, żeby jak najlepiej kształcić, żeby prowadzić badania, które pozwolą nam jak najlepiej kształcić. Myślę, że ten zapis jest co najmniej dziwny.

Jeszcze jedno, dlatego że zaszło tu nieporozumienie. Gorzów Wielkopolski był przypadkiem, kiedy bez tego typu, nazwijmy to, entourage'u po prostu jego status został podniesiony na poziom akademii. Tutaj status poziomu akademii również może być podniesiony. Za rok będzie wynik ewaluacji. Jeżeli uczelnia spełni warunki, to przecież za rok zostanie akademią. Wtedy proces ten będzie rozłożony w czasie.

Po pierwsze, nie szkodzić. Taka zmiana, gwałtowna zmiana może szkodzić studentom, może szkodzić wszystkim. Jest to jedyna nasza troska, troska wspólna z panem ministrem. Znam poglądy pana ministra. W każdej tego typu dyskusji się to przenosi. Przede wszystkim musimy zadbać o ciągłość procesu dydaktycznego, badawczego, który sprzyja dobremu kształceniu, itd. Jeszcze raz, gdyby tych zapisów nie było, to podobnie jak wtedy... Mówię o tym, że rektor będzie mianowany, itd.

Jeszcze jedno mi tu zabrzmiało. Pani przewodnicząca, ostatnie zdanie. Podobno ma to być uczelnia, która będzie należała do PiS-u czy nie będzie należała do PiS-u. Jak to uczelnia może należeć do partii politycznej? Co państwo mówicie? Uczelnie są neutralne politycznie. Mają przekazywać prawdę, mają kształcić studentów. To nie jest miejsce do rozwijania zagadnień związanych z taką czy inną partią czy polityką. Czas, kiedy na uczelniach mieliśmy jedyną słuszną partię, która próbowała rządzić owymi uczelniami, mamy już za sobą. Skutki tego przeżywamy do dzisiaj. Bardzo dziękuję. Naprawdę proszę o głębokie zastanowienie się nad poprawkami, które zostały zgłoszone. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze Biuro Legislacyjne w odniesieniu do poprawki, zanim oddam głos panu ministrowi.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, poprawka ma charakter merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan minister, bardzo proszę. Pytania były konkretnie do pana.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

W zasadzie moja pierwsza wypowiedź pokazywała, że mówimy o dwóch różnych rzeczach. W ust. 3 jest mowa o trzech miesiącach. Przypomnę, że intencja wnioskodawców jest taka, żeby pojawił się zapis dotyczący takiej możliwości. Natomiast odnoszę się do faktu, że dzięki przepisowi odsyłającemu do art. 23¹ pracownicy, wszyscy pracownicy stają się pracownikami nowego podmiotu. Było tutaj porównanie ze studentami. Dokładnie jest taki sam zapis, że pracownicy stają się pracownikami nowego podmiotu. Inicjatywa zapisu odnoszącego się do trzech miesięcy jest to inicjatywa wnioskodawców, żeby tak to sformułować. Nie ma tutaj jakiejś niemożliwości użycia takiego sformułowania. Przypomnę, że jest to pewna możliwość. Jeżeli wnioskodawcy podtrzymują ten zapis, a podtrzymują, to jest to już kwestia przegłosowania poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wobec tego, szanowni państwo, możemy przejść do głosowania nad poprawką. Jesteśmy gotowi do głosowania nad poprawką zaproponowaną przez Klub Parlamentarny Lewicy. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez Lewicę? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 32 posłów. 14 posłów głosowało za, 17 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę, będzie wnosić o jej odrzucenie.

Przechodzimy do poprawki nr 2. Pani poseł Fabisiak, jak podkreśliła przy okazji dyskusji nad poprawką nr 1, opisała już poprawkę nr 2, ponieważ jak sama powiedziała, jest ona tożsama. Myślę, że po prostu możemy przejść do głosowania. Dyskusja już się odbyła. Bardzo proszę. Czy jesteśmy gotowi? Jesteśmy gotowi do głosowania nad poprawką nr 2 zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez klub Koalicji Obywatelskiej? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję.

Głosowało 32 posłów. 14 posłów głosowało za, 17 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę i będzie wnosić o jej odrzucenie.

Przechodzimy do poprawki nr 3. Pani poseł. Jest to poprawka zgłoszona przez Klub Parlamentarny Lewicy. Bardzo proszę, pani poseł Kretkowska.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Tak. Poprawka dotyczy art. 7. Proponujemy w niej skreślenie ust. 7 w całości. Chodzi o usunięcie zapisu dającego ministrowi możliwość, dającego ministrowi prawo do nadania akademii nowego rektora. Jest to pogwałcenie autonomii uczelni. Rektor uczelni jest wybierany drogą wyboru powszechnego, w którym uczestniczą wszyscy przedstawiciele społeczności akademickiej. Statuty uczelni określają to w taki czy inny sposób, ale generalnie jest to wybór dokonywany przez społeczność akademicką. Tymczasem tutaj mamy zapis, w którym proponuje się nadanie ministrowi prawa do delegowania swojego nominata. Jest to pogwałcenie autonomii uczelni. Stąd nasza poprawka.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Mam wrażenie, że o tym także długo dyskutowaliśmy w trakcie debaty ogólnej. Mam wrażenie, że było to wyjaśniane również przez Biuro Legislacyjne. No dobrze, otworzymy dyskusję, jeżeli jest taka potrzeba, żebyście rzeczywiście porozmawiać o tym jeszcze raz. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym prosić o powtórzenie stanowiska Biura Legislacyjnego. Chciałabym również prosić o stanowisko pana ministra w tej sprawie, o stanowisko rządu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, w kolejności najpierw wypowiadają się posłowie. Zaraz usłyszymy opinię.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

O to proszę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Oczywiście.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Pani przewodnicząca we właściwej kolejności udzieli głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wobec tego może Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, dwie sprawy co do poprawki. Po pierwsze, odnośnie do dyskusji, która się już odbyła, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że pierwszego rektora uczelni publicznej, na podstawie obecnie obowiązującego przepisu art. 24 ust. 9 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, powołuje minister. Jest to jakby powtórzenie owej normy. Już na podstawie obowiązujących obecnie przepisów pierwszego rektora powołuje minister.

Druga kwestia odnosi się do konsekwencji, a w zasadzie braku konsekwencji zawartych w poprawce. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 7 ust. 4 jest odesłanie do ust. 2. Gdyby-

śmy uchylili, skreślili ust. 2, to w ust. 4 pozostałoby puste odesłanie do ust. 2. Poprawka nie przewiduje tej konsekwencji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Co w takiej sytuacji? I tak ją głosujemy, dlatego że to chyba będzie prostsze.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak, tak, opiniujemy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wydaje się, że uwaga Biura Legislacyjnego decyduje o jakości poprawki. Wyjaśnienia i dyskusja na ten temat już się odbyły. Dlatego sądzę, że przede wszystkim w aspekcie prawnym warto to przegłosować. Powiem tylko, że rzeczywiście jest to jednolite sformułowanie, jeżeli chodzi o powoływanie rektora zgodnie z obowiązującymi przepisami i praktyką. Jednocześnie może jeszcze dopowiem, chociaż nie chciałbym przedłużać, że długość kadencji sprawi, że projekt ujednolici cały proces. Myślę, że jest wiele walorów. Na wszystkich uczelniach w jednym czasie odbywają się kampanie wyborcze, w podobnym czasie na zakończenie kadencji są powoływani rektorzy. Myślę, że jesienią ubiegłego roku ujednolicenie zaowocowało sprawnym i dobrym przebiegiem aktów wyborczych na wszystkich uczelniach w Polsce. Dlatego wydaje się, że głosowanie powinno być jednoznacznie za odrzuceniem poprawki z wadą prawną.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z gości zgłaszał się w tej sprawie? Nie. Dziękuję. Wobec tego, szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Lewicy. Jesteśmy gotowi. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Lewicy? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję.

Głosowało 33 posłów. 14 posłów głosowało za, 17 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę. Będziemy wnosić o jej odrzucenie.

Na tym wyczerpaliśmy głosowanie nad proponowanymi poprawkami.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Dotychczas był nim pan Tomasz Zieliński. Rozumiem, że będziemy...

Posel Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Pani przewodnicząca, podtrzymuję poprawki jako wnioski mniejszości. Chciałabym to tylko zgłosić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie można. Pani poseł, panowie legislatorzy kiwają mi, że nie można.

Posel Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Dlaczego nie można?

Legislator Jakub Krowiranda:

Na tym etapie nie zgłaszamy już wniosków mniejszości, tylko opiniujemy poprawki zgłoszone w drugim czytaniu.

Posel Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że... Panie pośle.

Posel Sławomir Zawisłak (PiS) – spoza składu Komisji:

Jedno grzecznościowe zdanie. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować członkom Komisji za głosowanie. Oczywiście także posłom, którzy podpisali się pod dobrze przygotowanym aktem prawnym. Proszę wszystkich parlamentarzystów, żeby podobnie jak

w przypadku Gorzowa Wielkopolskiego dać szansę Zamojszczyźnie na tworzenie silnej uczelni, która będzie kształciła wszystkich tych, którzy zechcą się tam uczyć. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, rozumiem, że posłem sprawozdawcą zostaje pan poseł Tomasz Zieliński.

Chciałabym jeszcze przeprosić pana rektora za to, że na chwilę został wyłączony. Nie takie były intencje. Miał być tylko wyciszony, żeby mnie usłyszał. Wobec tego bardzo przepraszam. Mam nadzieję, że się nie gniewa. Mógł dokończyć swoją wypowiedź. To tyle.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu dr hab. Andrzej Samborski:

Nie, nie gniewam się. Głównie zależy mi na pracownikach i na naszej uczelni. Walczę o jej dobre imię. Uważam, że przez niektórych, przez osoby, które tutaj są i wiedzą, jak uczelnia wyglądała i jak wygląda, w tej mierze naprawdę zostało ono zszargane. Bardzo mi przykro, że usłyszałem te słowa od posłów Ziemi Zamojskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie rektorze. W ogólnym czytaniu miał pan bardzo wyczerpującą prelekcję, prezentację. Oczywiście to wszystko jest w protokole. Każda zainteresowana osoba będzie mogła do tego zajrzeć. To była długa wypowiedź.

Pani poseł, w ramach jakiego trybu? Co jeszcze?

Posel Joanna Fabisiak (KO):

W ramach wniosku wobec wypowiedzi, dla mnie bardzo przykrej, delikatnie to wyrażając, o tym, że jest to byle jaka uczelnia. Proponuję, żeby Komisja, członkowie Komisji, ci, którzy chcą, wybrali się i zobaczyli, jak uczelnia byle jak wygląda. Wówczas będziemy w stanie ocenić to, co było, to, co jest. Sądzę, że jest to naszą powinnością. Proponuję to pani przewodniczącej. Jeżeli pani się nie podejmie, będę organizatorem posłów, którzy pojedą, zapoznają się, porozmawiają z senatem. Myślę, że potem w tym miejscu będziemy mogli wydać całkiem inną opinię o uczelni.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł, bardzo dziękuję.

Posel Joanna Fabisiak (KO):

Taka jest moja propozycja. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie ma sprawy. Jeżeli będzie grupa posłów zainteresowanych wyjazdem i poznaniem uczelni na miejscu, chętnie państwu pomogę wraz z sekretariatem Komisji w zorganizowaniu takiego spotkania. Jestem w tej sprawie do państwa dyspozycji.

Dziękuję bardzo. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.